

Blaski i cienie ochrony króla puszczy

Magda Kaczmarek-Okrój^{1,2}, Marlena Wojciechowska^{1,2}, Karolina Gajewska², Wanda Olech^{1,2}

¹SGGW w Warszawie, ²Stowarzyszenie Miłośników Żubrów

Streszczenie. W Polsce żubr i wszelkie związane z nim sprawy budzą emocje. Powszechny odbiór działań ochronnych podejmowanych wobec gatunku jest na ogół pozytywny. Trudność w pozyskaniu akceptacji społecznej pojawia się, gdy ochrona populacji żubra wymaga podejmowania decyzji o eliminacji chorych bądź nadliczbowych osobników. Przykładem działania ochronnego, który obrazuje to zjawisko był odstrzał sanitarny żubrów chorych na gruźlicę w Bieszczadach. W historii żubrów Bieszczadzkich dwukrotnie pojawił się problem enzootii gruźlicy, który wymagał podjęcia zdecydowanych działań. Brak jednolitego stanowiska osób bezpośrednio zaangażowanych w ochronę żubrów, podczas pierwszego przypadku gruźlicy, spowodował brak właściwych decyzji i ukierunkowanego działania, a w konsekwencji wpłynął na negatywny odbiór społeczny prowadzonych działań, podbudowany licznymi publikacjami w prasie. To trudne doświadczenie pozwoliło na wypracowanie metod postępowania, dzięki którym udało się podjąć skuteczne i akceptowane społecznie działania podczas drugiej enzootii. Pomimo konieczności zlikwidowania całego stada, które z racji swojej lokalizacji nazywano stadem „Górny San”, pojawiające się w mediach informacje były rzeczowe i pomagały uzyskać zrozumienie problemu przez społeczeństwo.

Słowa kluczowe: żubr, gruźlica, zarządzanie populacją, akceptacja społeczna

Na czerwonej liście zwierząt zagrożonych wyginięciem żubr *Bison bonasus* został zakwalifikowany do kategorii VU (Vulnerable) (Olech 2008). W prawie europejskim gatunek objęty jest ochroną na podstawie zapisów Konwencji Berneńskiej. W państwach należących do Unii Europejskiej ochrona żubra wynika z Dyrektywy Siedliskowej (92/43/EWG), uaktualnionej na podstawie Dyrektywy Rady Unii Europejskiej 2006/105/WE z dnia 20 listopada 2006 r., w której żubr został umieszczony w Załączniku II, jako gatunek roślin i zwierząt będący przedmiotem zainteresowania wspólnoty, którego ochrona wymaga wyznaczenia specjalnych obszarów ochrony. W publikacji European Bison Status Survey and Conservation Action Plan (Ocena Stanu Żubra i Strategia Działań Ochronnych), wydanej pod auspicjami IUCN SSC Bison Specialist Group (Pucek i in. 2004), znajduje się opis zagrożeń dla gatunku, jak również zbiór wytycznych w zakresie metod jego ochrony i obszarów badawczych, sugerowanych do dalszego poszerzenia. W Polsce żubr podlega ochronie gatunkowej ściślejszej na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2016 poz. 2134) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony ga-

tunkowej zwierząt (Dz.U. 2016 poz. 2183). Ponadto, w 2007 roku został zaakceptowany przez Ministerstwo Środowiska dokument „Strategia Ochrony Żubra *Bison bonasus* w Polsce”, w którym umieszczono uszczegółowienie założeń wspomnianej wyżej strategii działań ochronnych IUCN, jak również określono zasady zarządzania gatunkiem podczas prowadzenia jego ochrony w naszym kraju (Olech i Perzanowski 2007). Gatunek *Bison bonasus* został wpisany do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt Kręgowce w kategorii EN (Głowaciński 2001) oraz umieszczony na Czerwonej Liście Zwierząt Ginących i Zagrożonych w Polsce (Głowaciński 2002).

Powyżej przedstawiona lista dokumentów, mimo że jest obszerna, nie wyczerpuje wszystkich wytycznych dotyczących metod postępowania wobec przedstawicieli gatunku żubr, podczas podejmowania wszelkich działań na rzecz jego ochrony. Natomiast jest dobrym wprowadzeniem dla stwierdzenia, że żubr, jako gatunek zagrożony wyginięciem, znajduje się w polu zainteresowania wielu instytucji, organów administracji publicznej, organizacji pozarządowych jak również części społeczeństwa. W Polsce mówi się o nim „puszcz imperator” i przypisuje mu władzę i pierwotną siłę. Utożsamiany jest z monumentalnym symbolem ochrony przyrody, trudnej i ryzykownej, ale zakończonej sukcesem. Według Księgi Rodowodowej Żubrów na koniec 2015 r. w naszym kraju w 25 zagrodach oraz 5 stadach wolnościowych żyje najliczniejsza populacja tego gatunku (1567 osobników z 6083 żyjących w Europie) (Raczyński 2016), co w zestawieniu z danymi z innych krajów europejskich jest powodem do dumy i jednocześnie poczucia odpowiedzialności za dalsze losy tego gatunku.

Pozytywy ochrony żubra

Informacje na temat żubrów chętnie prezentowane są w mediach i rozpowszechniane z dużym ładunkiem emocjonalnym. Przykładem entuzjastycznie przyjmowanych wiadomości są niewątpliwie narodziny cieląt. Opisom pierwszych chwil „małych żubrzątek” (źródła internetowe 1, 2) towarzyszą liczne zdjęcia i przekaz, że zwierzęta są pod dobrą opieką. Innym przykładem działań podejmowanych na rzecz ochrony żubrów, które ekscytują odbiorców są opisy transportów żubrów za granicę, przeprowadzanych w celu zakładania nowych stad. Przy tej okazji można znaleźć informacje w mediach, że „Nasze żubry ratują lasy na Bornholmie” (źródło internetowe 3). O przewożonych żubrach mówi się wtedy używając określenia „nasze” – „Nasze żubry wyjechały” (źródło internetowe 4) czy też personalizuje się je pisząc „Polskie żubry podbijają świat” (źródło internetowe 5). Niewątpliwym beneficjentem obecności żubrów na danym terenie jest też branża turystyczna. Coraz liczniejsze grono odbiorców zyskują imprezy regionalne organizowane w sąsiedztwie bytowania stad żubrów. Wśród nich można wymienić „Festiwal Żubra” w Mirosławcu (woj. zachodniopomorskie), „Dzień Żubra” w Lutowiskach (woj. podkarpackie) czy „Bieg Tropem Żubra” w Bieszczadach. Ogromną atrakcją, której sukces jest mierzony liczbą odwiedzających osób, okazała się zagroda pokazowa żubrów w Muczmem. Zaledwie cztery lata od chwili otwarcia (17.05.2012), umieszczana jest w ścisłej czołówce w zestawieniach największych atrakcji Bieszczad, jako doskonały obiekt edukacyjny i atrakcja dla rodzin z dziećmi (źródło internetowe 6, 7). Innym chętnie odwiedzanym miejscem, tym razem w przestrzeni wirtualnej, jest profil Lasów Państwowych, umieszczony na portalu społecznościowym Facebook.com pod nazwą „żubry online” (źródło internetowe 8). Umożliwia on podglądanie śródlesnej polany

na terenie Puszczy Białowieskiej, na której leśnicy wykładają karmę zimą. Polana jest bardzo chętnie odwiedzana zarówno przez żubry, jak i inne zwierzęta, dlatego profil posiada duże grono sympatyków (95 488 osób – stan na dzień 29 grudnia 2016). Wymienione powyżej przykłady działań podejmowanych na rzecz ochrony żubrów, jak również skutecznej promocji tych działań są efektem wytrwałej pracy osób zaangażowanych w ochronę żubra oraz popularności gatunku w społeczeństwie. Patrząc wyłącznie przez pryzmat sukcesu medialnego, wydawać by się mogło, że opieka nad żubrem posiada tylko jasną stronę, oświetloną blaskiem fleszy. Nasuwa się również podejrzenie, że ochrona żubra opiera się na realizacji znanej i sprawdzonej strategii i przebiega przy pełnym poparciu obserwatorów.

Negatywy ochrony żubra

Codzienna praca wielu osób zaangażowanych w ochronę żubra polega na przeciwdziałaniu zagrożeniom, które są stałe dla tego gatunku, jak również identyfikowaniu i rozwiązywaniu nowych problemów. W przypadku żubra, wśród czynników, które zawsze należy mieć na względzie jest niska zmienność genetyczna współczesnej populacji żubra, spowodowana wąskim gronem założycieli (Olech 1999, Olech 2009) a także liczebność gatunku, która pomimo wzrostu, nadal daleka jest od stanu 10 000 dorosłych osobników, który pozwoliłby na opuszczenie kategorii VU (Vulnerable) (IUCN 2012). Założenia Strategii Ochrony Żubra to uzyskanie liczebności 6000 osobników w stadach wolnościowych (po 3000 dla każdej z linii genetycznych) (Pucek 2004). Liczebność współczesnej populacji żubra na świecie to 6083 osobniki, z czego wolne populacje stanowią ok. 66% całości (Raczyński 2016).

Problemem wynikającym bezpośrednio z niskiej liczebności oraz fragmentacji siedlisk jest izolacja stad, która grozi dalszym narastaniem inbrodu i ujawnianiem się niekorzystnych efektów dryfu genetycznego (Olech i Perzanowski 2014). Innym problemem poważnie rzutującym na możliwości zarządzania populacją żubra *ex situ* oraz *in situ* są niejednolite przepisy w zakresie własności, gospodarowania gatunkiem i interpretacji przepisów weterynaryjnych, w odniesieniu do zwierząt dzikich objętych ochroną. Ma to szczególne znaczenie podczas wymiany osobników między hodowlami zlokalizowanymi w różnych krajach europejskich. Taka niejednorodność statusu, w połączeniu z brakiem prawodawstwa uwzględniającego specyfikę ochrony żubra jest przyczyną stosowania procedur transportowych dedykowanych dla bydła bądź dla gatunków egzotycznych, w zależności od interpretacji przepisów przez kraje, pomiędzy którymi zachodzi wymiana osobników (Moran 2011). Zapobieganie kojarzeniu w bliskim pokrewieństwie jest dodatkowo ograniczone z powodu wysokich kosztów związanych z wykonywaniem badań weterynaryjnych każdego przewożonego żubra oraz kosztów samego transportu zwierząt pomiędzy ośrodkami. Prewencja weterynaryjna podczas przemieszczania zwierząt jest niezwykle istotna, zwłaszcza biorąc pod uwagę niską zmienność genetyczną gatunku i podatność żubra na choroby występujące u bydła domowego, czy też gatunków dziko żyjących (Krzysiak i in. 2016). Obecnie główne czynniki chorobotwórcze u żubra to: prątki gruźlicy, wirus wywołujący chorobę niebieskiego języka (BTV – blue tongue disease virus), wirus choroby epizootycznej krwotocznej (EHDV – epizootic hemorrhagic disease virus) oraz niedawno odkryty wirus Schmallengberg (SBV) (Krzysiak i in. 2016). Choroby pojawiające się w poszczególnych stadach żubra należą do zagrożeń, które są często trudne do przewidzenia, a szybkość i skuteczność reakcji zależy od podjęcia

prawidłowych decyzji. Przykładem niespodziewanego wystąpienia choroby zakaźnej, które wymagało podjęcia kontrowersyjnych decyzji było rozpoznanie gruźlicy bydłowej w stadzie żubrów, około 20 lat temu w Bieszczadach (Żurawski i Lipiec 1997).

Gruźlica bydłęca w Polsce

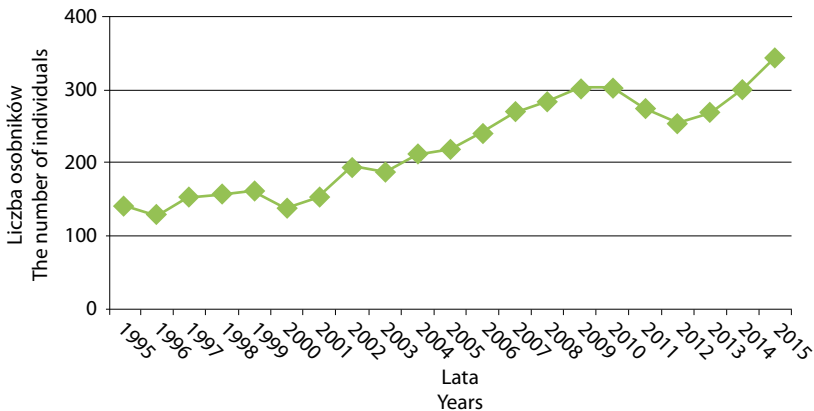
Gruźlica bydłęca jest chorobą zakaźną i zaraźliwą wywoływaną przez prątki *Mycobacterium bovis* (Żurawski i Lipiec 1997). Stanowi zagrożenie zarówno dla zwierząt, jak i ludzi, dlatego znajduje się na liście chorób zwalczanych z urzędu. Pomimo sprawnie działającego systemu rozpoznawania i zwalczania gruźlicy u bydła w Polsce, przypadki gruźlicy bydłowej odnotowuje się także u zwierząt dzikich. Do 2014 r. choroba została potwierdzona w trzech ogrodach zoologicznych, w prywatnej hodowli bizonów, w ośrodku hodowli żubrów, zagrodzie pokazowej żubrów oraz u zwierząt wolno żyjących z terenu Bieszczad i Puszczy Boreckiej (Krajewska i in. 2014 za Kalicki i Rutkowiak, 1994; Welz i in. 2005; Welz 2010; Salwa i in. 2011; Kalicki i Krajewska 2011, Bielecki i in. 2013). U ludzi jak dotąd nie stwierdzono przypadku zarażenia gruźlicą w wyniku zakażenia *M. bovis* (Krajewska i in. 2014). Choroba rozwija się najczęściej bezobjawowo, początkowo w formie utajonej, powodując powstawanie w narządach wewnętrznych zmian o charakterze ziarniakowatym (Żurawski i Lipiec 1997). W efekcie rozwoju zmian dochodzi do wyniszczenia organizmu i śmierci zwierzęcia (Bielecki i in. 2013). Zarażenie następuje najczęściej w wyniku kontaktu z bezobjawowym nosicielem (Krajewska i in. 2014). Wykrywanie gruźlicy u bydła wykonuje się za pomocą testów tuberkulinowych. Dodatni wynik testu kwalifikuje zwierzę do uboju sanitarnego. Po pobraniu od niego materiału biologicznego przeprowadza się badanie w Krajowym Laboratorium Referencyjnym Gruźlicy Bydła w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym – Państwowym Instytucie Badawczym, zgodnie z instrukcją głównego lekarza weterynarii (Krajewska i in. 2014). W Polsce jeden raz podjęto próbę leczenia gruźlicy u zwierzęcia – samca żyrafy siatkowanej przebywającego w Ogrodzie Zoologicznym. Niestety pomimo przeprowadzenia testów lekooporności, dwumiesięczna intensywne antybiotykoterapia nie przyniosła oczekiwanego skutku i zwierzę w stanie agonalnym zostało poddane eutanazji (Krajewska i Żalusi 2012). Wykrywanie prątków gruźlicy u zwierząt dzikich praktycznie jest możliwe jedynie *post mortem*

Pierwszy przypadek wykrycia gruźlicy u żubrów w Bieszczadach

Problem gruźlicy u żubrów w Bieszczadach został po raz pierwszy zidentyfikowany w 1996 r. w wyniku autopsji znalezionej na terenie Nadleśnictwa Brzezi Dolne martwej krowy. Stwierdzenie u padłej samicy wyraźnych zmian gruźliczych w narządach wewnętrznych było dla osób sprawujących opiekę nad tamtejszą populacją dużym zaskoczeniem i zmartwieniem, z uwagi na wielkość całej populacji żubrów bieszczadzskich (ryc. 1) i obawę o jej dalsze losy. Populacja ta podzielona jest na kilka stad, bytujących na terenie różnych nadleśnictw (ryc. 2). Aby zbadać zasięg choroby i ustalić strategię działania, powołano Komisję, której celem była koordynacja prowadzonych działań diagnostycznych oraz rozpoznanie sytuacji epizootycznej w zakresie występowania gruźlicy u bieszczadzskich żubrów

(Brewczyński i Welz 2011). Rozpoczęto losowe odstrzały diagnostyczne, zarówno w stadzie, z którego pochodziła chora krowa, jak i w innych stadach bieszczadzkich. Podjęto decyzję, że odstrzały będą dotyczyły osobników w widocznie złej kondycji zdrowotnej, jak i osobników nieprzejawiających żadnych oznak choroby. Odstrzały diagnostyczne i eliminacyjne, corocznie przeprowadzane na próbie kilku osobników trwały od 1997 do 2000 roku na terenie Nadleśnictw Baligród, Lutowiska, Stuposiany i Brzegi Dolne (Bielecki i in. 2013).

Próby biologiczne pobrane od odstrzelonych osobników były poddawane badaniom laboratoryjnym prowadzonym równocześnie w laboratoriach Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz Państwowym Instytucie Weterynaryjnym – Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach (Mekarska 1997). Prątki gruźlicy zostały stwierdzone tylko u osobników pochodzących ze stada bytującego w Nadleśnictwie Brzegi Dolne. Pozostałe odstrzelone żubry, nie przejawiały żadnych objawów chorobowych. Na podstawie wyników badań materiału pobranego w trakcie prowadzenia odstrzałów diagnostycznych oraz biorąc pod uwagę, że osobniki żubra nie przemieszczały się pomiędzy poszczególnymi stadami, bytując na terenach określonych nadleśnictw bieszczadzkich, członkowie Komisji sugerowali jak najszybszą eliminację całego stada z Nadleśnictwa Brzegi Dolne, jako jedyną metodę przeciwdziałania dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby. W odniesieniu do liczebności żubrów bieszczadzkich w tamtym okresie (ryc. 1), eliminacja całego stada w Brzegach Dolnych – około 20 osobników (Bielecki i in. 2013), nie zagrażała całej populacji.



Ryc. 1. Liczebność żubrów w Bieszczadach w latach 1995-2015 (Raczyński 1996-2016)

Fig. 1. The size of European bison population in the Bieszczady Mts. in years 1995-2015 (Raczyński 1996-2016)



Ryc. 2. Rozmieszczenie populacji żubra w Bieszczadach w latach 1996-2001. Na czerwono zaznaczono lokalizację stada, w którym stwierdzono gruźlicę. Na niebiesko zaznaczono stada, w których prowadzone były odstrzały diagnostyczne i nie stwierdzono gruźlicy w latach 1996 – 2001. Czerwoną przerywaną linią zaznaczono lokalizację stada, w którym gruźlica została stwierdzona w 2010 roku

Fig. 2. Distribution of the European bison population in the Bieszczady Mts. in years 1996-2001. A herd affected by tuberculosis is indicated with red. The location of herds where diagnostic culling showed no tuberculosis in years 1996-2001 are marked with blue. A herd affected by tuberculosis in 2010 is indicated with red dotted line

Problem gruźlicy w wolnej populacji żubra był szeroko komentowany i wzbudził zainteresowanie, które niedostatecznie zaspokojone merytorycznymi podstawami, karmiło się krwawymi doniesieniami prasowymi. W interpretacji mediów diagnostyka oparta o zabijanie świadczyła o błędnie dobranej metodyce badawczej. W odpowiedzi na eliminację osobników, w prasie pojawiło się wiele artykułów ukazujących bardzo negatywną lub emocjonalną ocenę prowadzonych działań. Wśród nagłówków gazet z tamtego okresu można wymienić: „Zabić żubra”, w którego wstępie opisano szczegółowo instrukcję zabijania żubra, a problem gruźlicy w Bieszczadach przedstawiony został dopiero w dalszej części artykułu (Wilczak 1997). Inny przykład stanowi artykuł pt. „Śmierć króla puszczy” z podtytułem „Polowanie ze ściśniętym sercem” (Mekarska 1997), gdzie główny nacisk został położony na opis czynności prowadzonych podczas przygotowań do eliminacji, jak i samej eliminacji. Podkreślano symboliczne znaczenie żubra dla ochrony polskiej przyrody (Mekarska 1997, Kęskrawiec 2001a, Ginalska 2001). Kolejnym przykładem reakcji prasy na próby rozwiązania problemu gruźlicy w Bieszczadach był artykuł pt. „Safari w Bieszczadach”, w którym redaktor rozważał wiele wątków związanych z prowadzonymi działaniami. Wstęp do artykułu brzmiał: „Co roku śmietanka myśliwych z Lasów Państwowych urządza tu safari na żubry. I to wszystko

przyklepuje minister ochrony środowiska – oburzają się weterynarze i leśnicy z Bieszczadów.” (Kęskrawiec 2001a). Oprócz emocjonalnego tonu oraz oskarżeń kierowanych w stronę osób zarządzających gatunkiem, z treści zawartych w artykule można było wyczytać troskę o los żubrów i zapotrzebowanie na rzetelną informację (Kęskrawiec 2001a). Natomiast w artykule „Król puszczy na celowniku” znalazło się stwierdzenie: „Wcale nie chodzi o walkę z gruzlicą, lecz atrakcyjne polowania” (Ginalska 2001). Ministerstwo Środowiska uzasadniało podejmowane decyzje komentując doniesienia prasowe. W odpowiedzi na artykuł „Safari w Bieszczadach”, Pan Michał Nurzyński, reprezentując MŚ, w liście skierowanym do redakcji wyjaśniał: „Decyzje Ministra Środowiska dotyczące gatunków chronionych budzą wiele emocji i kontrowersji. Dlatego też, kierując się zasadą uzasadnionej ostrożności, dla zachowania ochrony i równowagi biologicznej w środowisku, zgoda na odstrzał dotyczyła 6 osobników, a nie całego stada czy całej populacji żubrów bieszczadzkich (...). Dopiero wyniki badań weterynaryjnych prowadzonych po poszczególnych odstrzałach zadczydują, czy konieczne jest wydanie przez MŚ kolejnych decyzji dotyczących odstrzału” (Kęskrawiec 2001b). Diagnostyka populacji żubrów pod kątem gruzlicy zakończyła się w 2001 r. decyzją o eliminacji pozostałych osobników ze stada w Nadleśnictwie Brzegi Dolne. Niestety, pomimo podjętych wysiłków nie udało się zrealizować decyzji w całości, ponieważ część osobników opuściła zajmowany wcześniej teren nadleśnictwa i prawdopodobnie przeszła na teren Ukrainy. Profesor Jerzy Kita, jako lekarz weterynarii i koordynator działań prewencyjnych w Bieszczadach, w ekspertyzie dotyczącej Oceny zdrowotności żubrów w Bieszczadach w 2000 roku, wykonanej na zlecenie MŚ nr 30/DLOPiK/2000/Z z dnia 7 listopada 2000 r. wysnuł podejrzenie, że osobniki, których nie udało się odstrzelić mogą stanowić źródło zakażenia dla pozostałych stad żubrów i jest wysoce prawdopodobne, że kolejnych latach pojawiają się nowe zakażenia lub zachorowania na gruzlicę u bieszczadzskich żubrów (Brewczyński i Welz 2011).

Drugi przypadek wykrycia gruzlicy u żubrów w Bieszczadach

Problem gruzlicy u żubrów Bieszczadach wrócił ponownie w 2010 r., kiedy to na terenie Nadleśnictwa Stuposiany znaleziono martwą krowę i podobnie jak w 1996 r., wyniki sekcji potwierdziły występowanie choroby. Istniejąca już przy RDLP w Krośnie Komisja ds. ochrony i hodowli żubrów, na podstawie zgody Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska ponownie oceniała rezultaty działań przedstawicieli Lasów Państwowych, prowadzonych w celu ustalenia skali istniejącego problemu. W pierwszym roku posiadania zgody na czynności zakazane, odstrzały diagnostyczne udało się przeprowadzić tylko w jednym, z dwóch wytypowanych nadleśnictw – Nadleśnictwie Lutowiska. Wyniki badań pobranego materiału wykluczyły obecność gruzlicy w obrębie tego regionu. Wyniki odstrzałów diagnostycznych i eliminacyjnych prowadzonych w kolejnym roku, a także sekcji wykonanej na kolejnym martwym osobniku, potwierdziły natomiast obecność aktywnego ogniska gruzlicy w Nadleśnictwie Stuposiany. W tej sytuacji w ramach Komisji podjęto jednomyślną decyzję o rekomendowaniu Generalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska konieczności eliminacji całego stada Górnego Sanu. Wniosek o zgodę na tę konieczną eliminację został złożony przez dyrektora RDLP Krosno, a stosowny dokument, dzięki staraniom wielu osób zainteresowanych losem żubra, został wydany bez zbędnej zwłoki. W uzasadnieniu decyzji można było

przeczytać: „Biorąc powyższe pod uwagę Generalny Dyrektor ochrony Środowiska uznał, że w przedmiotowej sprawie brak jest rozwiązań alternatywnych dla wykonywania ww. czynności tj. zabicia do 24 osobników żubra bytujących na terenie Nadleśnictwa Stuposiany i Lutowiska. (...) W przypadku skutecznego wyeliminowania stada zarażonego gruźlicą przedmiotowe działania nie spowodują długofalowego zagrożenia dla populacji żubra, gdyż po 3 latach od wykonania eliminacji na tym terenie będą mogły być wprowadzane wolne od gruźlicy osobniki żubra, pochodzące z tej samej linii białowiesko-kaukaskiej, przebywające w zagrodach hodowlanych Lasów Państwowych lub Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Będzie to zatem stanowiło kompensację strat jakie spowoduje odstrzał 24 osobników żubra” (GDOŚ 2012 (DOP-OZ.6401.0634.2012.ls z 9.11.2012 r.). Jednocześnie z działaniami w terenie rozpoczęła się działalność informacyjna prowadzona głównie przez rzecznika prasowego RDLP Krosno, ale dodatkowo argumentowana i popierana głosami przedstawicieli innych instytutów naukowych oraz organów administracji publicznej skierowana do społeczeństwa ponownie zaniepokojonego sytuacją epizootyczną w Bieszczadach. Eliminacja całego stada żubrów, mimo iż prowadzona w trudnych warunkach górskich została zakończona 2 marca 2013 roku (Bielecki i in. 2013). W efekcie prowadzonych działań w mediach pojawiły się wiadomości słusznie definiujące gruźlicę jako zagrożenie dla żubrów bieszczadzkich. W odróżnieniu od krwawych i emocjonalnych treści publikowanych podczas pierwszego przypadku wystąpienia gruźlicy w Bieszczadach, tym razem tytuły przykładowych artykułów w Internecie brzmiały: „W Bieszczadach trwa odstrzał żubrów chorych na gruźlicę” (źródło internetowe 9), „Odstrzelili całe stado żubrów. Powstrzymali epidemię gruźlicy” (źródło internetowe 10), „Bieszczadzkie żubry do odstrzału? Winna gruźlica.” (źródło internetowe 11), „Śmiertelna gruźlica atakuje żubry. Do odstrzału całe stado” (źródło internetowe 12). W treści doniesień można było przeczytać, że dla chorych osobników nie ma innego ratunku (źródło internetowe 12).

Mimo sprawnego przeprowadzenia eliminacji całego stada ze Stuposian oraz dostępności informacji dla przedstawicieli mediów i rzetelnego przekazywania ich społeczeństwu, w dyskusjach internetowych nie udało się zupełnie uniknąć wypowiedzi świadczących o niezrozumieniu lub negatywnym nastawieniu dla podejmowanych działań. Jedni internauci wspominali własne spotkania z żubrami: „szkoda... swojego czasu miałem przyjemność spotkać stadko żubrów przechodzących przez asfaltową drogę w Dwerniku. Piękne stworzenia” (źródło internetowe 9), oraz szukali możliwości rozwiązania problemu gruźlicy: „Gdy jest taka kontrola weterynaryjna nad poszczególnymi stadami, to czy istnieje taka możliwość zaszczepienia tych nowonarodzonych cieląt?” (źródło internetowe 12). Inni przedstawiali bardziej katagoryczne oceny, w których sugerowano, że „najpewniej leczącego odstrzału dokonał znajomy z koła pana ministra” (źródło internetowe 9), czy też „najprościej to zabić nic wcześniej nie robiąc oprócz pobierania kasy, a gdzie profilaktyka weterynaryjna (...)” (źródło internetowe 12). Niektórzy podejrzewali, że gruźlica była tylko tematem zastępczym, a prawdziwy powód odstrzałów był inny: „Po odstrzale zbada się tusze zwierzęcia i SIE STWIERDZI ZE BYŁO CHORE na gruźlicę” (źródło internetowe 9). Wydaje się więc, że nawet sprawne podejmowanie działań, połączone z rzetelną komunikacją nie jest w stanie zapobiec głosom krytyki, zwłaszcza tym, wybrzmiewającym w Internecie.

Podsumowanie

Pierwsze wystąpienie gruźlicy w Bieszczadach, rozpatrywane pod kątem odbioru społecznego, było trudną lekcją dla całego środowiska zaangażowanego w ochronę gatunku. Reakcja na kolejny przypadek, zaowocowała większą skutecznością prowadzonych działań i głosami poparcia ze strony społeczeństwa. W ostatnich latach prowadzone są liczne projekty mające na celu ochronę populacji żubra zarówno w warunkach *ex situ* jak i *in situ*. Jedną z części każdego projektu są działania edukacyjno-promocyjne ukierunkowane na budowanie świadomości społecznej nt. gatunku, jego ochrony i zasadności oraz metod zarządzania istniejącą populacją żubra. W obliczu żywego zainteresowania losem żubra wśród społeczeństwa, wydaje się, że tego typu komunikacja spełnia kluczową rolę w budowaniu wizerunku osób bezpośrednio zaangażowanych w ochronę żubra. W dalszej konsekwencji, konieczność podejmowania przez nich trudnych decyzji w obliczu pojawiających się zagrożeń dla żubra, może zostać rozpoznana przez liczniejsze grono odbiorców informacji. Ostatecznie, posługując się porównaniem ze świata piłki nożnej, akceptacja społeczna dla działań podejmowanych przez drużynę osób zaangażowanych w walkę z przeciwnikiem, jakim są wszelkie zagrożenia dla zachowania trwałości gatunku, jest tak samo ważna, jak kibice, w roli dwunastego zawodnika, kiedy odbywa się decydujący mecz.

Literatura

- Bielecki W., Mazur J., Amarowicz J., Krajewska M. 2013. Zwalczenie gruźlicy u żubrów w Bieszczadach. European Bison Conservation Newsletter Vol 6 pp: 91-94.
- Brewczyński P., Welz M. 2011. Zagrożenie gruźlicą u żubrów w Bieszczadach. European Bison Conservation Newsletter Vol 4 pp: 63-70.
- Decyzja GDOŚ z dnia 9 listopada 2012, znak DOP-OZ.6401.06.34.2012.ls
- Ginałska T. 2001. Król puszczy na celowniku. Przegląd. 19 lutego pp: 22-23.
- Głowaciński Z. 2001. Polska czerwona księga zwierząt. Tom I Kręgowce, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
- Głowaciński Z. 2002. Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków.
- IUCN. (2012). IUCN Red List Categories and Criteria: Version 3.1. Second edition. Gland, Switzerland and Cambridge, UK: IUCN. iv + 32pp
- Kalicki M., Krajewska M. 2011: The case of tuberculosis in the Defassa Waterbuck (*Kobus ellipsiprymnus defassa*). Med Weter. 67, 499-500.
- Kalicki M., Rutkowiak B. 1994: Przypadek gruźlicy płuc u antylopy oryks arabski (*Oryx leucorox*). Mag. Wet. 14, 30.
- Kęskrawiec M. 2001a. Safari w Bieszczadach. Super Express. 5 stycznia pp:8.
- Kęskrawiec M. 2001b. W sprawie żubrów. Super Express. 13 lutego pp:7.
- Krajewska M., Lipiec M., Szulowski K. 2014. Występowanie gruźlicy bydłowej w Polsce w latach 2009–2013. Życie Weterynaryjne 89 (12) 1020-1022.
- Krajewska M., Orłowska B., Anusz K., Welz M., Bielecki W., Wojciechowska M., Lipiec M., Szulowski K. 2016. Gruźlica bydłęca w hodowli żubrów w Smardzewicach. Życie Weterynaryjne 91(1) 50-53.

- Krajewska M., Załuski M. 2012. Próba podjęcia leczenia żyrafy chorej na gruźlicę. Konferencja Naukowo Szkoleniowa „Farmakologiczne i środowiskowe aspekty racjonalnej terapii”, Krynica Zdrój, s. 20.
- Krzysiak M. K., Iwaniak W., Kęsik-Maliszewska J., Olech W., Larska M. 2016. Serological study of exposure to selected arthropod-borne pathogens in European bison (*Bison bonasus*) in Poland. *Transboundary and Emerging Diseases*. doi: 10.1111/tbed.12524, 1-13 pp.
- Mekarska D. 1997. Śmierć “króla puszczy”. *Gazeta codzienna*, Nowiny, (31)13 lutego
- Moran F. 2011. Legal status – urgent needs in European bison conservation. *Proc. of the 9th International Conference “Wisent – forests – lakes”*. Malinówka 22–23 Sept, 39-42 pp.
- Olech W. 1999. The number of ancestors and their contribution to European bison (*Bison bonasus* L.) population. *Ann. Warsaw Agricult. Univ. – SGGW, Anim. Sci.* 35:111-117.
- Olech W., Perzanowski K. 2007. Strategia ochrony żubra *Bison bonasus* w Polsce. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Olech W. 2009. The changes of founders’ number and their contribution to the European bison population during 80 years of species’ restitution. *European Bison Conservation Newsletter Vol 2* pp: 54-60.
- Olech W., Perzanowski K. 2014. Podręcznik najlepszych praktyk ochrony żubra. Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. Warszawa.
- Olech, W. (IUCN SSC Bison Specialist Group). 2008. *Bison bonasus*. The IUCN Red List of Threatened Species 2008: e.T2814A9484719.
- Pucek, Z. (ed.); Pucek, Z., Belousova, I.P., Krasieńska, M., Krasieński, Z.A. and Olech, W. (comps.). 2004. European Bison. Status Survey and Conservation Action Plan. IUCN/SSC Bison Specialist Group. IUCN, Gland, Switzerland and Cambridge, UK. ix + 54 pp.
- Raczyński J. 1996-2016. Księga Rodowodowa Żubrów 1995-2015, Białowiecki Park Narodowy.
- Salwa A., Anusz K., Welz, M., Wozikowski R., Zaleska M., Kita J. 2011. Analiza sytuacji epizootologicznej u zwierząt gospodarskich i wolno żyjących w Bieszczadach w związku wystąpieniem gruźlicy bydłowej u żubrów (*Bison bonasus*). *European Bison Conservation Newsletter* 4, 71-80.
- Welz M. 2010. Sytuacja epizootologiczna wśród zwierząt gospodarskich i wolno żyjących na terenie Bieszczad z uwzględnieniem zakażeń *Mycobacterium bovis*. Praca doktorska, SGGW.
- Welz M., Anusz K., Salwa A., Zaleska M., Bielecki W., Osińska B., Kaczor S., Kita J. 2005. Gruźlica bydłowa u żubrów w Bieszczadach. *Med. Weter.* 61, 441-444.
- Wilczak J. 1997. Zabić żubra. *Polityka* 9(2078) 1 marca: 76-77
- Źródło internetowe 1 <http://tvnmeteo.tvn24.pl/informacje-pogoda/polska,28/w-kiermusach-przeszlo-na-swiat-male-zubrzatko,169930,1,0.html>
- Źródło internetowe 2 <http://tvnmeteo.tvn24.pl/informacje-pogoda/polska,28/pszczyzna-ma-nowego-mieszkanca-to-malutki-zubr,204822,1,0.html>
- Źródło internetowe 3 <http://www.wspolczesna.pl/polska-i-swiat/art/5823735,nasze-zubry-ratuja-lasy-na-bornholmie-wideo,id,t.html>
- Źródło internetowe 4 <http://www.wspolczesna.pl/wiadomosci/hajnowka/art/5828761,nasze-zubry-wyjechaly,id,t.html>

- Źródło internetowe 5 <http://www.gazetakaszubska.pl/11171/polskie-zubry-podbijaja-swiat>
- Źródło internetowe 6 <http://www.naszebieszczady.com/bieszczady-atrakcje/>
- Źródło internetowe 7 http://www.twojebieszczady.net/warto/zagroda_zubrow.php
- Źródło internetowe 8 <https://www.facebook.com/ZubryOnline/>
- Źródło internetowe 9 <http://www.nowiny24.pl/bieszczady/art/6177373,w-bieszczadach-trwa-odstrzal-zubrow-chorych-na-gruzlica,id,t.html>
- Źródło internetowe 10 <http://tvnmeteo.tvn24.pl/informacje-pogoda/polska,28/odstrzelilicale-stado-zubrow-powstrzymali-epidemie-gruzlicy,79753,1,0.html>
- Źródło internetowe 11 <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/588358,Bieszczadzkie-zubry-do-odstrzalu-Winna-gruzlica>
- Źródło internetowe 12 <http://tvnmeteo.tvn24.pl/informacje-pogoda/polska,28/smiertelnagruzlica-atakujezubry-do-odstrzalu-cale-stado,70535,1,0.html>
- Żurawski C., Lipiec M. 1997. Przypadek uogólnionej gruźlicy u żubra. *Medycyna Wet.*53: 90-92.

Summary. Lights and shadows of the king of the forest protection. In Poland, wisent and any related with this species issues arouse emotions. Social perception of conservation actions regarding species is generally positive. Difficulty in obtaining social acceptance occurs when the protection of European bison population requires a decision to eliminate surplus or sick individuals. An example of a protective action, which illustrates this phenomenon, was sanitary culling of individuals suffering from tuberculosis in the Bieszczady mountains. In the history of wisents living in Bieszczady mts. decisive actions were required twice, when a problem of enzooty of tuberculosis occurred. During the first case of tuberculosis, lack of united statement among people directly involved in the protection of wisent caused a lack of appropriate decisions and targeted action, and consequently contributed to the negative social perception of all conducted activities. Numerous publications in the press additionally encouraged negative public sentiment. This difficult experience was helpful in development of methods of herds managing targeted in effective and socially acceptable activities during the second enzooty. Despite the need to eliminate the entire herd named “Górny San” social perception was full of understanding for such conservation strategy.

Key words: European bison, tuberculosis, population management, social acceptanc